

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski

w sprawie **M. G.**

oskarżonego z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 189 § 2 k.k. i art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 i art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 24 maja 2022 r.

wniosku Wojskowego Sądu Garnizonowego w L.

o przekazanie sprawy sądowi wyższego rzędu,

na podstawie art. 25 § 2 k.p.k. *a contrario* w zw. z art. 655 § 1 pkt 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku Wojskowego Sądu Garnizonowego

w L.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 stycznia 2022 r., Sg (...) Wojskowy Sąd Garnizonowy w L. wystąpił na podstawie art. 25 § 2 w zw. z art. 655 § 1 pkt 3 k.p.k. do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy M. G. oskarżonego o dwa czyny z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 189 § 2 k.k. i art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 i art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. z uwagi na szczególną wagę i złożoność sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wystąpienie Wojskowego Sądu Garnizonowego w L. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Niniejsza sprawa dotyczy oskarżonego, który w okresie stanu wojennego pełnił funkcję podprokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w K. i miał oskarżyć wbrew zebranym dowodom – wedle aktu oskarżenia – określone osoby o czyny zabronione przewidziane w dekreście o stanie wojennym, a jednocześnie miał nakłaniać, jako oskarżyciel, członków składu orzekającego, by przekroczyli swoje uprawnienia i uznali oskarżonych za winnych popełnienia zarzucanych im czynów i wymierzania im rażąco surowych kar, które to zachowania miały stanowić zbrodnię komunistyczną będącą zarazem zbrodnią przeciwko ludzkości.

Za szczególną wagą i zawilnością sprawy nie przemawiają wskazane przez Wojskowy Sąd Garnizonowy okoliczności związane z tym, że oskarżony był prokuratorem, który oskarżał w czasie stanu wojennego ani kwestie związane z potrzebą dokonania wykładni prawa, a następnie jego zastosowania w zakresie przepisów odnoszących się do zbrodni komunistycznej i zbrodni przeciwko ludzkości. Podstawy takiej nie może stanowić również to, że Sąd pierwszej instancji będzie zmuszony rozstrzygnąć kwestie związane z oceną wprowadzenia i stosowania dekretu o stanie wojennym oraz możliwością i ewentualną ku temu podstawą pociągnięcia do odpowiedzialności ówczesnego funkcjonariusza państwa komunistycznego.

Charakter stawianych oskarżonemu zarzutów, jak i okoliczności w jakich – wedle aktu oskarżenia – miały one zostać popełnione niewątpliwie powoduje, że Sąd pierwszej instancji będzie zmuszony zmierzyć się z zagadnieniami, które nie występują często w codziennej działalności orzecznictwa sądów powszechnych czy sądów wojskowych. Sprawa ta nie ma jednak, wbrew błędnemu zapatrywaniu Wojskowego Sądu Garnizonowego charakteru, precedensowego, gdyż już od kilkudziesięciu lat prowadzi różne postępowania karne przeciwko byłym milicjantom, prokuratorom czy sędziom funkcjonującym czy orzekającym w okresie obowiązywania stanu wojennego.

Jakiegokolwiek już znaczenia dla ewentualnego przekazania sprawy sądowi wyższego rzędu nie ma w tej sprawie i ta okoliczność, że osoby, które podżegać miał oskarżony, są osobami, które w razie ich oskarżenia podlegałyby właściwości wojskowego sądu okręgowego, a sprawy podżegacza i sprawcy głównego powinny być rozpoznawane w jednym postępowaniu. Pomijając już to, że w tej sprawie nie toczy się postępowanie przeciwko osobom, które podżegać miał oskarżony, dla których to właściwym miałby być Wojskowy Sąd Okręgowy w W. i nie miał w niej zastosowania art. 34 § 1 w zw. z art. 33 § 2 k.p.k., taka właściwość uzasadniona byłaby kwestiami natury podmiotowej, a nie przedmiotowej.

Wojskowy Sąd Garnizonowy powinien pamiętać, że rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy, a więc wskazany przy pomocy wcześniej ustanowionych w przepisach prawa reguł oznaczenia właściwości, jest komponentem konstytucyjnego i konwencyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 EKPCz) i odstępnie od tej zasady może nastąpić jedynie w szczególnych i wyjątkowych wypadkach. Art. 25 § 2 k.p.k. nie może więc służyć w przekazywaniu sprawy sądowi wyższego rzędu (a więc takiemu, który pierwotnie nie jest właściwy) w wypadkach spraw trudniejszych, także niecodziennych, a nawet takich, z którymi sąd ma po raz pierwszy do czynienia, wymagających od sędziego czy sądu większego zaangażowania intelektualnego czy organizacyjnego

W tym stanie rzeczy należało orzec, jak na wstępie.